ROK VIII. MARZEC 1927. NR. 3

PRZEGLĄD WYDAWNICTW
KSIĄŻNICY-ATLASU

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, CZARNIECKIEGO 12. TEL. 3-45 — WARSZAWA, NOWY ŚWIAT L. 59. TELEFON 147-62 i 223-65.

ZJEDNOCZONYCH ZAKŁADÓW KARTOGRAFICZNYCH I WYDAWNICZYCH TOWARZYSTWA NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH, SPÓŁKI AKCYJNEJ

PRENUMERATA ROCZNA 1 ZŁOTY. ODDZ. LWÓW. P. K. O. 149.598 - ODDZ. WARSZ. P. K. O. 117 — DLA AKCJONARJUSZÓW BEZPŁATNIE.

MIESIĘCZNIK, POŚWIĘCONY KRYTYCE I BIBLJOGRAFJI WYDAWNICTW WŁASNYCH

Z PRACOWNI INSTYTUTU KARTOGRAF. IM. E. ROMERA.

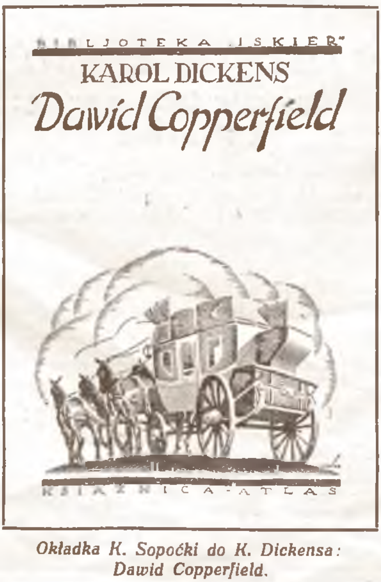
Z końcem lutego 1927 Instytut Kartograficzny im. E. Romera pracował nad następującemi wydawnictwami:

I. Wydrukowano **Mapę przemysłu Polski,** podz. 1 : 850.000, w opracowaniu *M. Janiszewskiego.*

II. Na ukończeniu znajduje się: *A.* **Mapa kościelna Polski,** podz. 1 : 1,500.000, w opracowaniu *St. Pawłowskiego,* oraz: *B.* **Narodowości Rzeczypospolitej Polskiej,** podz. 1 : 850.000, w opracowaniu *I. Wąsowicza.* Mapa przemysłu Polski zawiera tylko te miejscowości, w których istnieją zakłady przemysłowe, a wielkość znaków jest proporcjonalną do znaczenia przemysłowego miejscowości i ilości robotników, w danym przemyśle zajętych. Przemysł sam sklasyfikowano na wielki i mały i na 6 kategoryj, a mianowicie górnictwo, przemysł metalowy, chemiczny, drzewny, pokarmowy i włókienniczy. Mapa kościelna Polski przedstawia stan administracji kościoła rzymsko-katolickiego według konkordatu Polski ze Stolicą Apostolską.

III. W ciągu lata gotowe będą: *A.* **Afryka,** podziałka 1 : 7,000.000, w oprac. *E. Romera* i *M. Janiszewskiego,* która uzupełni komplet map części świata w jednolitem opracowaniu. *B.* **Mapa Polski fizyczna,** podziałka 1 : 850.000, w oprac. *E. Romera* i *T. Szumańskiego.* Nowe, zupełnie zrewidowane i zaktualizowane wydanie tej znanej mapy dzięki nowemu rysunkowi zyskało ogromnie na czytelności i przejrzystości.

IV. Wreszcie ukazywać się będą poszczególnemi tablicami następujące atlasy: *A. W. Semkowicz:*



Okładka K. Sopoćki do K. Dickensa: Dawid Copperfield.

Atlas historyczny Polski. W technicznej reprodukcji znajduje się plansza Polski za Bolesława Chrobrego i Polski w wieku XVII. *B. W. Semkowicz* i *Cz. Nanke:* **Atlas do historji średniowiecznej,** obecnie w opracowaniu. *C. E. Romer:* **Atlas powszechny. Cz. III.** Atlas ten zawierać będzie następujące mapy: 1. Stany Zjednoczone. Część północno-wschodnia, podz. 1:20,000.000, z kartonem klimatu; 2. Stany Zjednoczone, podz. 1:20,000.000 z kartonami: *a.* Niagara, *b.* San Francisco, *c.* Panama, *d.* Kolorado, *e.* Malaspina, Lodowiec Podgórski, *f.* Wyspa Kościuszki, *g.* Delta Missisipi, *h.* Nowy Jork, *i.* Chicago. 3. *a.* Indje 1:10,000.000, *b.* Japonja 1:10,000.000 z kartonami: *a.* Ewerest, *b.* Tokio, *c.* Klimat. 4. Afryka północna 1:20,000.000 z kartonami: *a.* Wycinek pustyni, *b.* Klimat. 5. Afryka południowa 1:20,000.000 z kartonami: *a.* Egipt, *b.* Teneryfa, *c.* Kilimandżaro, *d.* Czad, *e.* Klimat. 6. Ameryka Południowa 1:20,000.000 z kartonami: *a.* Parana, *b.* Rio de Janeiro, *c.* Buenos Aires, *d.* Aconcagua, *e.* Klimat. 7. Australja 1:20,000.000 z kartonami: *a.* Wiktorja. *b.* Nowa Zelandja, *c.* Tahiti, *d.* Funafuti, *e.* Klimat. 8. Azja północno-wschodnia 1:20,000.000 z kartonami: *a.* Klimat, *b.* Palestyna. 9. Azja południowo-wschodnia 1:20,000.000 z kartonami: *a.* Jawa, *b.* Singapore, *c.* Klimat.

Pierwsze plansze ukażą się w ciągu miesiąca.

V. Poza tem Instytut Kartograficzny pracuje nad 5 mapami na zamówienia obce.

KSIĄŻKI, ODDANE DO KOMISOWEJ SPRZEDAŻY.

M. Dybowski: **Zależność wykonania od cech procesu woli.** Odb. z Pol. Arch. Psychologji. Warszawa 1926. Str. 24. *Zł. 1·—.*

Księga pamiątkowa siedlczan. 1844—1905. Warszawa. 1927. 8⁰. Str. 528. *Zł. 15·—.*

PRZEGLĄD OSTATNICH WYDAWNICTW.

A. Opuściły świeżo prasę:

a. Nowości.

J. W. Goethe: Iphigenie auf Tauris. Opr. E. Roszko. Biblj. Niem. T. XVIII. *Zł. 4·80.*

Przyroda i Technika. Red. *M. Koczwara.* R. VI. Zesz. 2. *Zł. 1·—.*

E. Romer i *M. Janiszewski:* Mapa przemysłu. 1 : 850.000. *Zł. 28·—.*

Die Sage von Doktor Faust. Opr. J. Rollauer. Biblj. Niem. T. XIX. *Zł. 3·20.*

b. Wznowienia.

Q. Horatius Flaccus: Poezje. Z dodatkiem horacjanistów polsko-łacińskich. Opr. T. Sinko. Wyd. III. *Zł. 7·20.*

Platon: Wybór z pism. Cz. I. Apologja. Laches. Wyd. III. Opr. J. Jędrzejowski i A. Rapaport. *Zł. 3·20.*

B. W druku znajdują się:

a. Nowości.

E. de Martonne: Zarys geografji fizycznej.

St. Pawłowski: Mapa kościoła rzymsko-katolickiego w Polsce. 1 : 1,500.000.

Prace Geograf. Red. *E. Romer.* T. IX. Podole.

W. Rybczyński: Zbiór zadań z fizyki z wynikami.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

Platon: **Wybór z pism.** Cz. I. Apologja. Laches. Opr. J. K. Jędrzejowski. Wyd. trzecie przygotował A. Rapaport. Lwów-Warszawa. 1927. Druk własny. 8⁰. Str. XLVIII + 80. *Zł. 3·20.*

Znakomity swego czasu ten podręcznik musiał ze względu na zmianę planów nauczania i postępu badań naukowych ulec pewnym przekształceniom i uzupełnieniom. W tekście greckim zarzucono układ chrestomatyczny, rozbijając go ze względów praktycznych na trzy tomiki. Pierwszy z nich zawiera dzieła, tyczące się zagadnień etycznych, drugi zawierać będzie dialogi o treści teoretycznej, trzeci rozprawy, omawiające stosunek jednostki do państwa. Do każdego dialogu dodano osobny wstęp i dyspozycję schematyczną. Wstęp ogólny przerobiono, traktując kwestje naukowe zwięźlej i przystępniej, a uzupełniając go krótkim poglądem na znaczenie Platona dla życia umysłowego i literatury polskiej.

Przyroda i Technika. Miesięcznik poświęcony naukom przyrodniczym i ich zastosowaniu. Red. *M. Koczwara.* Prenum. roczna z przesyłką *zł. 8·40.*

Rok VI, nr. 2. Treść: *A. Stachy:* Metody interferencyjne w astronomji. — *M. Czerwiński:* Użycie wody dla celów gospodarczych w starożytności. — Sprawy bieżące. Postępy i zdobycze wiedzy. Rzeczy ciekawe. Co się dzieje w Polsce. Ruch naukowy i organizacyjny. Książki, które warto czytać. Przegląd czasopism. Słowniczek wyrazów obcych i terminów naukowych.

E. Romer i *M. Janiszewski:* **Mapa przemysłu.** Lwów-Warszawa. 1926. Druk własny. Podziałka 1:850.000. Rozmiary 128×98 *cm.* 2 arkusze. *Zł. 28·—.*

Jest to pierwsza próba graficznego przedstawienia obecnego stanu przemysłu w Polsce. Jakkolwiek mapę tę oparto na danych z r. 1922, to jednak podaje ona o wiele dokładniejszą, bo niemal dwukrotnie wyższą cyfrę robotników, niż statystyka urzędowa. Dla ułatwienia orjentacji podzielono w niej przemysł na wielki i mały oraz na sześć kategoryj, a to na przemysł górniczy, metalowy, chemiczny, drzewny, spożywczy i włókienniczy, oznaczając każdy z nich odmienną barwą. Stronę wykresową ujęto w ten sposób, że, czytając mapę, możemy sami dokładnie określić ilość robotników, pracujących w zakresie danego przemysłu.

GŁOSY PRASY

Książki.

Podręczniki i pomoce naukowe dla szkół powszechnych, zawodowych i średnich.

T. Gunia, ks.: Zasady wiary katolickiej na tle dziejów biblijnych. O pierwszej części tego podręcznika, obejmującej dzieje St. Testamentu, wyraziła się fachowa krytyka bardzo pochlebnie. I tak pisze ks. J. Jałowy w *Miesięczniku Katechetycznym i Wychowawczym,* r. 1926, nr. 8, nastepująco: „Co jednak najbardziej podnosi ten podręcznik w oczach moich, to to, że autor stara się zanalizować każdy ustęp osobno i dostosować praktycznie do życia codziennego, stara się na każdej godzinie formować, tworzyć, urabiać duszę młodzieńca przez podanie ustępu tak, jakgdyby on był nam współczesny, a raczej dziś powiedziany przez Boga... Jeszcze jeden dodatni rys ma ów podręcznik, a mianowicie, że wprowadza liturgję razem z prawdami wiary i obyczajów, a szczególnie liturgję śpiewu kościelnego... Mesjanizm to powtórzenie dziejów ludu wybranego. I ten właśnie moment patrjotyczny stara się ks. T. Gunia wyszukać, tę miłość kochanej ojczyzny stara się wykrzesać w duszach młodzieży. Uważam podręcznik za bardzo praktyczny i godny wprowadzenia do szkół“. Podobnie brzmi ocena ks. G. Janiewskiego w *Kronice Diecezji Sandomierskiej,* r. 1926, nr. 1, tak brzmiąca: „Jednym z lepszych podręczników. jakie się ukazały w ostatnim czasie, to właśnie wspomniany powyżej. Znać tu doświadczenie długoletniego katechety i pedagoga. W formie przystępnej, co uważam za wielką zaletę, podaje uczniowi prawdy wiary św. i zasady katolickie w sposób nader praktyczny. Przykłady i uwagi, czyli tak zwane zastosowanie, doskonale harmonizują z opowiadaniem biblijnem. Uczeń nietylko więc przyswaja sobie prawdy wiary św., ale uczy się żyć po chrześcijańsku. Poznaje też tam, obok obowiązków względem Boga, obowiązki społeczne względem siebie i bliźnich. Zapoznaje

się również ten młodziutki obywatel z obowiązkami względem ojczyzny swojej. Czytając uważnie i dokładnie, poczuje się dumnym, iż należy do narodu, którego zadaniem być przedmurzem chrześcijaństwa. Tam także znajdzie dowody na przedziwną opiekę Bożą nad nami od zarania dziejów naszych, aż do cudu nad Wisłą w r. 1920. Obok działu katechizmowego pomieścił autor bardzo na czasie modlitwy najważniejsze i szereg pieśni kościelnych. Dokładna i przejrzysta mapka Palestyny, piękne ilustracje biblijne, jako też cała forma zewnętrzna czynią podręcznik wielce pociągającym". Niemniej przychylnie ocenia go ks. St. Matyka w *Gazecie Kościelnej*, r. 1926, nr. 13, pisząc: „Podręcznik ten, przeznaczony dla szkół średnich, ma wiele zalet, dla których wybija się na pierwsze miejsce pośród prac, na tem polu dotychczas podjętych. Zachował autor przedewszystkiem w tym podręczniku szczęśliwą równowagę pomiędzy tekstem biblijnym a stroną katechizmową, w którym to względzie najwięcej pozostawiały do życzenia dotychczasowe podręczniki. Skrócił mianowicie w miarę opowiadania biblijne, a rozszerzył natomiast stronę katechizmową, dodając do każdego ustępu biblijnego obfity materjał do pogadanek religijno-obyczajowych, które ostatecznie streszcza w systematycznych pytaniach katechizmowych, umieszczonych na końcu podręcznika. W tych zagadnieniach dodatkowych wyraża autor wybitnie tę zasadniczą dążność wychowawstwa szkolnego, by wyrobić w duszach młodzieży silny charakter i zaprawić do życia według zasad chrześcijańskich. Prawdziwą pomocą metodyczną, a zarazem ozdobą podręcznika są piękne i wyraziste obrazki biblijne. Dla tych tedy w krótkości zebranych zalet **zasługuje** podręcznik ks. T. Guni **zewszechmiar na wprowadzenie** go do szkoły średniej".

K. Zagajewski: Gramatyka języka niemieckiego. Gruntowną, fachową ocenę tej książki zamieszcza J. Chmaj w *Muzeum*, r. 1926, nr. 1—2; podajemy z niej ustępy zasadnicze: „Gramatyka dr. K. Zagajewskiego **zasługuje na miano nowości** nietylko z tej przyczyny, że pisana jest po polsku, lecz przedewszystkiem **ze względu na swe wartości naukowe i jasną formę wykładu...** Genetyczno-porównawcza metoda traktowania zjawisk gramatycznych, o ile to w szczupłych ramach podręcznika szkolnego jest możliwe i wskazane, znalazła w omawianej książce pełne uwzględnienie. Mile uderza zwłaszcza brak tego nużącego balastu reguł, wyjątków i przykładów, któremi naszpikowane były dawniejsze podręczniki, pragnąc uczyć języka na gramatyce... Główny nacisk spoczywa, oczywiście, na podobieństwach i różnicach, zachodzących między językiem niemieckim a polskim, z czego płynie dla ucznia podwójna korzyść. Uczy się on bowiem tym sposobem nietylko języka niemieckiego, lecz wnika równocześnie głębiej w istotę swej ojczystej mowy. Przejrzysty układ materjału gramatycznego, a nawet sam druk ułatwia szybką orjentację... Nie bez korzyści będą zapewne i wykresy zdań, zamykające składnię, gdyż wiadomo, że nieraz rysunek na tablicy stokroć prędzej i pewniej dane zjawisko uczniowi uprzystępni, niż najbardziej szczegółowe wywody teoretyczne".

Podręczniki dla szkół wyższych. Dzieła naukowe, specjalne i ogólno-kształcące.

J. M. Hoene-Wroński: Prolegomena do mesjanizmu. Książce tej, przełożonej z oryginału francuskiego przez J. Jankowskiego, poświęca głębszą uwagę *Prager Presse* z d. 7. VIII. 1925, uprzystępniając zawarte w nich myśli szerszemu ogółowi. Popularny skrót filozoficznych dociekań tego dzieła znajdujemy również w *Słowie Polskiem*, r. 1925, nr. 230, które tak kończy jego ocenę: „Przez wydanie tego dzieła złożył, Instytut Mesjaniczny i Książnica-Atlas T. N. S. W. **piękny dar narodowi polskiemu**, który tak potrzebuje wyższych świateł, by mógł kroczyć na czele postępu ludzkości". Także *Rzeczpospolita*, r. 1925, nr. 264, i *Polska Zbrojna*, r. 1926, nr. 58, streszczają rozważania polskiego filozofa w popularnej formie.

J. M. Hoene-Wroński: Tablica psychologji. Doniosłość tej publikacji, przetłumaczonej przez J. Jankowskiego, jako klucza do systemu filozoficznego wielkiego myśliciela podkreślają *Wiadomości Literackie*, r. 1925, nr. 36, *Kurjer Warszawski*, r. 1925, nr. 182, *Gazeta Warszawska*, r. 1925, nr. 218, i *Nowiny Naukowe*, r. 1925, nr. 4, które podnoszą jej estetyczne wydanie.

F. Młynarski: Kryzys i reforma walutowa. O książce tej wyraża się *Dzień Polski*, r. 1925, nr. 88, następująco: „Dzieło to daje zupełny i **wyczerpujący obraz wielkiej reformy**, która z jednej strony położyła kres rujnującej kraj i ludność inflacji, z drugiej wniosła do naszego życia gospodarczego czynnik stały i stała się podwaliną jego odrodzenia. Książka... winna się znaleźć w ręku każdego, omawia bowiem kolejno poszczególne etapy reformy i zawiera szereg rzeczy wielkiej wartości". Podobnie brzmi ocena jej, dokonana przez R. Lewickiego w *Muzeum*, r. 1926, nr. 1—2, który tak pisze: „Kompetencja dr. F. Młynarskiego do zabierania głosu w kwestjach, dotyczących reformy walutowej, nie ulega wątpliwości. Jako były współpracownik ministra W. Grabskiego w pracy nad sanacją skarbu znał on dosko-

nale wszystkie te problemy, które w książce swojej porusza. ...Książka daje nam wierny i wyczerpujący obraz polityki sanacyjno-walutowej rządu i w tem tkwi jej wartość i znaczenie. Winna się ona znaleźć w ręku tych wszystkich, którzy zajmują się zagadnieniami walutowemi i dotyczącemi gospodarki skarbowej".

Dzieła i pomoce pedagogiczne. Podręczniki metodyczne i dydaktyczne.

F. Kierski: Podręczna encyklopedja pedagogiczna. Bardzo życzliwie wita ją T. Wolski w *Ziemi Lubelskiej* z 16. V. 1926, tak o niej pisząc: „Artykuły i informacje są tak treściwe i jasne, że może z nich korzystać nawet i niefachowiec. Trzeba dodać, że w wydawnictwie są uwzględnione najnowsze zdobycze wiedzy pedagogicznej. Wydanie encyklopedji było nieodzowne, bo żadna encyklopedja powszechna i leksykony-słowniki nawet w swoim specjalnym zakresie nie mogły zastąpić tego wydawnictwa. **Nauczyciel może tu znaleźć informacje i wskazówki we wszystkich prawie zagadnieniach pedagogicznych z dziedziny teorji i praktyki...** Po przejrzeniu tego wydawnictwa każdy nauczyciel musi przyjść do wniosku, że jest ono dlań wprost nieodzowne, że bez tej książki podręcznej nie można się obyć w dzisiejszych warunkach".

Z. Klemensiewicz: Metodyka nauczania głosowni opisowej w gimnazjum. Pisze o niej *Kurjer Warszawski*, r. 1926, nr. 200, następująco: „Książka ta może dopomóc nauczycielowi przy opracowaniu głosowni opisowej. Przedstawiony w niej sposób ujęcia przedmiotu jest pełny, w całości i związku rozwinięty i może być wzorem, ale też pobudką i podstawą samodzielnych zmian i uzupełnień, jakie wydadzą się nauczycielowi w pewnych warunkach wskazane. Przeznaczona zasadniczo dla gimnazjów, może ta książka w wielu swoich szczegółach usłużyć nauczycielom innych także typów szkoły średniej, seminarjów nauczycielskich, kursów dokształcających, oraz wyższych klas szkoły powszechnej". Z uznaniem wyraża się o niej F. B. w *Głosie Narodu*, r. 1916, nr. 202, temi słowy: „Książeczka prof. Z. Klemensiewicza w sposób bardzo szczegółowy i metodyczny rozwija system wprowadzania młodzieży w ten dział nauki. Autorowi chodzi o to, by nauczyciel ciągle współpracował z uczniami, prowadził ich i podsuwał nowe odkrycia. Ta metoda jedynie może rozwijać umysł i bogacić wiedzę i dlatego **szczegółowe opracowanie** w tym duchu jednego działu **nauki o języku w szkole,** dokonane przez prof Z. Klemensiewicza, **jest ogromnie pożyteczne**". Dłuższe omówienie, zamieszcza także warszawska *Gazeta Poranna*, r. 1926, nr. 224, *Kurjer Poznański*, r. 1926, nr. 402 i *Pedagogjum*, r. 1926, nr. 7—8, a *Głos Warszawski*, r. 1926, nr. 103, tak ją poleca: „Z pośród całej masy książek i podręczników, traktujących o nauczaniu fonetyki, czyli głosowni opisowej, książka p. Z. Klemensiewicza zupełnie słusznie i sprawiedliwie może zająć pierwsze miejsce, gdyż sposób ujęcia autora poprostu uderza swoją pełnością i ciągłością i może służyć jako wzór dla innych autorów dzieł naukowych tego działu. Wyczerpując zupełnie przedmiot, książka ta zostawia jednakże nauczycielowi możność wprowadzenia pewnych zmian i ulepszeń, przez co staje się niejako pobudką i podstawą samodzielności w dalszem rozwinięciu przedmiotu... Radzilibyśmy przeczytać ją każdemu człowiekowi inteligentnemu, który znajdzie w niej bardzo wiele zagadnień ciekawych i rzeczywiście interesujących". Także St. S. podnosi w *Przeglądzie Pedagogicznym*, r. 1926, nr. 26, jej walory: „Uboga nasza literatura w zakresie metodyki języka polskiego w pracy prof. Z. Klemensiewicza zyskała bardzo cenny nabytek. Wskazania bowiem, w niej zawarte, są wyrazem nietylko głębokiej znajomości przedmiotu, ale, co najważniejsza, uwzględniają w całej pełni warunki pracy w szkole średniej. To też jako pomoc przy opracowywaniu lekcyj książka prof. Z. Klemensiewicza polonistom oddać może nieocenione usługi. Wielką korzyść odnieść z niej również mogą nauczyciele szkół powszechnych i dokształcających".

Z. Lorec: Akwarjum słodkowodne. O pierwszej części tej książki, zawierającej wskazówki techniczne, pisze *Bibljografja Pedagogiczna*, r. 1925, nr. 4, następująco: „**Materjał,** zawarty w książce, jest **obfity i zawiera** prócz najprostszych wskazówek, także **opisy skomplikowanych urządzeń i aparatów,** które... przydać się mogą... w hodowlach, prowadzonych dla celów naukowych. Książka napisana jest jasno, wydana poprawnie".

W. Michalski: Pracownia fizyczna i chemiczna. O książce tej, stanowiącej zeszyt wstępny Przyrody martwej, donosi J. G. w *Ruchu Pedagogicznym*, r. 1926, nr. 4, pisząc: „Znajduje się tam **mnóstwo cennych rad i wskazówek,** potrzebnych zwłaszcza dla początkującego fizyka i chemika. Zrozumienie ułatwiają liczne, dobrze wykonane ryciny. Wogóle książka wydana jest bardzo starannie przez Książnicę-Atlas T. N. S. W. Zasługuje ona zewszechmiar na rozpowszechnienie, tem bardziej, że wobec ubóstwa naszej literatury w zakresie wydawnictw tego rodzaju może oddać znakomite usługi".

L. Misky: Rysunek głowy i figury

ludzkiej. Poważną ocenę tego wydawnictwa przynosi H. Policht w *Muzeum*, r. 1925, nr. 3—4; podajemy z niej urywki: „Treść książki... jest opracowana w zakresie oznaczonym przez autora wyczerpująco. Jest to wynikiem szczęśliwego zestroju doświadczeń artysty-plastyka i wybitnego nauczyciela zarazem... Każda strona książki zawiera wiele cennych rad i wskazówek metodycznych i dydaktycznych, których tu nie przytaczam z powodu szczupłości miejsca. Chciałbym jednak szczególniejszą uwagę zwrócić tym, którzy uczą rysunków, na zdrowe rady, odnoszące się do korekty rysunków. Książka p. L. Misky'ego jest dowodem, że autor trzymał rękę na pulsie prądów pedagogicznych, nurtujących zagranicą w dziale nauki rysunków już oddawna. Dzięki tej pracy polska literatura metodyczna z działu rysunków zyskała przez drugie wydanie nowe, **trwałej wartości dzieło,** które powinno się znaleźć w rękach wszystkich nauczycieli rysunków, oraz tych, którzy interesują się nauką rysunków i sztuką".

R. R. Rusk: Pedagogika eksperymentalna. Biblj. Przekł. Dzieł Pedagogicznych. T. III. O tłumaczeniu tego dzieła, dokonanem przez Z. Ziembińskiego, pisze P. Hrabyk w *Pedagogium*, r. 1926, nr. 4—5, następująco: „Szczera wdzięczność i uznanie należy się w pełni tłumaczowi za przyswojenie polskiej literaturze pedagogicznej tak pięknego i zajmującego dzieła... Pozwala ono początkującym zaznajomić się z zakresem pedagogiki eksperymentalnej, a doświadczonych ciągnie prawie do twórczej współpracy z tymi, którzy, rozumiejąc, iż wychowanie i nauczanie dzisiejsze musi oprzeć się na metodzie o naukowej ścisłości, dążą całą siłą swoich umysłów do tego, aby naukę o wychowaniu oprzeć na niewzruszonych podstawach. Książkę tę z rozkoszą czyta i wychowawca i specjalista jakiegoś przedmiotu naukowego, a powinien przeczytać ją każdy, komu zależy na dobrem wychowaniu i nauczaniu". Z uznaniem mówi o niej także T. Wolski w *Ziemi Lubelskiej* z d. 16. V. 1926, pisząc: „Wypełnia wielką lukę w polskiem piśmiennictwie pedagogicznem... Skupia ona bardzo obfity materjał doświadczalny, zebrany przez najwybitniejsze powagi tej dziedziny wiedzy, mimo jednak wysokiego poziomu naukowego książka jest b. przystępna... Podręcznik daje nauczycielowi głębsze przygotowanie naukowe do jego zawodu i wreszcie **umożliwia nauczycielstwu przyjęcie twórczej współpracy z badaczami naukowymi** i przyczynienie się do bogacenia dorobku naukowego w tej dziedzinie". Niemniej przychylnie odnosi się do niego recenzent *Kurjera Poznańskiego*, r. 1926, nr. 348, który tak wartość jego określa: „Przekład podręcznika powitać należy z aplauzem jako krok poważny w kierunku stworzenia w języku polskim literatury podręcznikowej, chociażby tymczasem przyswojonej, o charakterze przystępnym, a przecież zgodnym z wymaganiami współczesnej wiedzy pedagogicznej, w celu oparcia kształcenia nauczycieli na gruncie nauki i pobudzenia własnej ich myśli twórczej w tej tak bardzo dotychczas zaniedbanej dziedzinie. Z podręcznika R. R. Ruska korzystać mogą nauczyciele seminarjów nauczycielskich dla przygotowania się do lekcji psychologji i pedagogiki. Dla słuchaczów zaś wyższych kursów nauczycielskich może on służyć za podstawową książkę pomocniczą, która, przez wykłady i ćwiczenia odpowiednio uzupełniona, może ułatwić im opanowanie wymaganego zakresu wiadomości". Także *Wiadomości Literackie*, r. 1926, nr. 33, nazywają tłumaczenie to dobrem i aktualnem.

Literatura piękna i książki dla młodzieży. Dzieła sztuki.

A. Semkowicz: Wydania dzieł A. Mickiewicza w ciągu stulecia. Wydawnictwo niniejsze przyjął świat intelektualny, tak polski, jak i obcy, z niekłamanym entuzjazmem. I tak w *Dzienniku Wileńskim*, r. 1926, nr. 295, pisze o niem St. Pigoń temi słowy: „Istotnie, prześliczna książka! To pierwsze wrażenie, gdy ją bierzemy do ręki... Zachwyt ten nie maleje, ale rośnie w miarę czytania. Autor, znany lwowski bibljofil, właściciel wspaniałego zbioru literatury mickiewiczowskiej — w swoim czasie były wieści, że możliwe jest pozyskanie go dla Wilna — opowiedział tu dzieje kilkudziesięciu wydań osobnych i zbiorowych oryginalnych dzieł A. Mickiewicza, dokonanych za życia poety. Nakładca uczynił z tej książki **istny klejnot bibljofilski.** Wydanie dzieła, i to takie wydanie, jest aktem wysokiego pietyzmu, złożonym poecie. Odzwyczailiśmy się od widoku takich książek. Tom wyposażony został przez wydawcę po królewsku; papier dobry, szlachetny krój czcionek, układ ustępów, liczne reprodukcje, wszystko to składa się na szatę zewnętrzną wprost piękną. Zwłaszcza podobizn nie szczędzono... Między szatą zewnętrzną a zawartością książki panuje pełna harmonja i ze sposobu podania treści bije zniewalający urok. Jest to jedyne chyba u nas dzieło bibljograficzne, które może być zarazem zajmującą książką do czytania; zawdzięcza to szczęśliwemu ujęciu tematu i wybitnemu talentowi narratorskiemu autora. Nie obciążając tekstu balastem cytat, przypisków, wyszczególnień bibljograficznych, opowiada on dzieje tych wydań, jakby mówił o bliskich, drogich przyjaciołach; odsłania zabiegi poety, kłopoty jego i radości autorskie. Zewnętrzna

strona literackiego żywota A. Mickiewicza rozwija się zwolna przed nami jak barwna wstęga. Czerpie autor informacje ze źródeł dobrych, pewnych, po większej części z korespondencyj współczesnych... A że przytem nie pisze na wiarę, że każde z wydań miał w ręku i porównywał teksty, mógł więc pousuwać szereg błędów bibljograficznych, tułających się jeszcze do dziś dnia po literaturze mickiewiczowskiej. Zebrał też wiele wiadomości o wydawcach, o okolicznościach rozchodzenia się dzieł, słowem dał wiele materjału do dziejów rosnącej sławy poetyckiej A. Mickiewicza. Koroną dzieła jest rozdział, mówiący o lwowskich tajnych wydaniach patrjotycznych pism A. Mickiewicza r. 1833. Przynosi tu autor wiadomości wprost rewelacyjne... Książka A. Semkowicza stanowi w literaturze mickiewiczowskiej pozycję bardzo cenną i bardzo miłą". W *Kurjerze Poznańskim*, r. 1926, nr. 512, tak o niej *M. Wojciechowska* mówi: „Prześliczna typograficznie książka... czyta się jednym tchem... Całość robi nadzwyczaj miłe wrażenie i jest prawdziwym upominkiem ze strony autora... Typograficzna strona książki... przynosi chlubę firmie wydawniczej".

Wydawnictwa kartograficzne.

St. Arnold: Polska piastowska. Podz. 1:1,000.000. Fachową ocenę tego wydawnictwa zamieszcza F. Bujak w *Polskim Przeglądzie Kartograficznym*, r. 1925, nr. 9—12, tak ją kończąc: „Praca dr. St. Arnolda jest, mimo przeznaczenia dla celów szkolnych, oparta na sumiennem i krytycznem zużytkowaniu całego dotychczasowego dorobku naukowego, który autor skontrolował i uzupełnił własnemi studjami źródłowemi. Mapa... przedstawia niewątpliwie cenny nabytek naukowy i dydaktyczny na polu, które świeżo zaczyna się ożywiać".

E. Romer: Atlas Polski współczesnej. Naukową ocenę pierwszego wydania tego atlasu zamieścił J. Král w *Sborníku Čsl. Společnosti Zeměpisné*, r. 1925, nr. 5—6, tak sąd swój ujmując:

„Na 14 listech nakresleno jest 30 map a diagramů, vesměs dobře a jasně provedených v několika barvách... Poté následuje geologický náčrt Polska..., pak materiálem bohaté diagramy klimatologické, velmi názorné mapky flory a fauny... Svou přehledností a účelností hodí se přítomný atlas každému, kdo potřebuje podrobnějších informací — s uvedených hledisek — o Polsku. Zvláště lze jej však doporučiti našim středoškolským profesorům a vysokoškolským posluchačům, odkázaným většinou na naše atlasy, v nichž bohužel Polsku stejně jako východní Evropě věnována jest pozornost příliš malá". O drugiem wydaniu tego atlasu pisze W. T. w *Przeglądzie Pedagogicznym*, r. 1926, nr. 26, temi słowy: „Nowością w drugiem wydaniu jest właśnie podanie mozolnie zebranego materjału współczesnego, dzięki czemu atlas został zaktualizowany i w rękach tak nauczyciela, jak i ucznia będzie cenną pomocą... Strona graficzna atlasu jest bez zarzutu, a całość niewątpliwie stanowi cenną zdobycz dla naszej kartografji szkolnej". Z uznaniem pisze o temże wydaniu także J. D. w *Głosie Prawdy*, r. 1926, nr. 72, tak konkludując: „Wszystkie poprawki odbiły się niezmiernie dodatnio na wydawnictwie, które wogóle zewszechmiar jest bardzo dobre. Atlas może nietylko służyć do nauki szkolnej; winien się on znaleźć w bibljotece każdego kulturalnego Polaka".

KRONIKA INSTYTUCJI

Z głosów zagranicy. W związku z ocenami wydawanych przez nas prac kartograficznych zamieszczamy odpis listu, wystosowanego do prof. E. Romera, a świadczącego, że uznanie dla pracy polskiego kartografa opiera się nie na kruchych podstawach sentymentu, lecz na silnem podłożu naukowem.

Oto list:

Paris, le 4 janvier 1927.

Cher monsieur,

Je viens d'avoir le plaisir de recevoir deux exemplaires de vos nouveaux atlas, le Szkolny atlas historyczny et le fascicule second du Powszechny atlas geograficzny. Je constate une fois de plus que l'activité de votre Institut cartographique est inlassable; aussi, en même temps que mes remerciements les plus sincères, je m'empresse de vous adresser toutes mes félicitations. L'atlas historique renferme en cinq planches tout ce qu'il convient de connaître, non seulement pour des élèves de lycée, mais pour les personnes qui, sans être spécialisées, s'intéressent à l'histoire ancienne. Il est vrai que vous avez réuni sur ces planches vingt cartes et plans différents. L'autre atlas est la suite de premier cahier déjà paru et que vous m'avez remis précédemment; il est, du reste, conçu dans le même esprit. Au lieu de donner à une échelle uniforme les divers États d'Europe..., bien vous avez préféré, en changeant d'échelle à chaque planche, représenter des ensembles tels que le massif des Alpes, le bassin méditerranéen occidental. Cette idée me paraît très intéressante, car elle donne de bien plus grandes facilités pour l'études des grandes régions naturelles.

Croyez bien, cher monsieur, à mes sentiments dévoués.

Gen. N. Bellot
Directeur du Service Géographique de l'Armée.

Z humanitarnej działalności instytucji. W ostatnich dniach ub. roku otrzymało 459 szkół średnich polskich po 7 książek naszego nakładu jako dar gwiazdkowy dla ubogiej a pilnej młodzieży. Poza tem pamiętano stale o potrzebach instytucyj kulturalnych i oświatowych. Wiele z nich nadesłało podziękowania. I tak z instytucyj krajowych uczyniło to Tow. Przyj. Nauk. w Przemyślu za 1 czasopismo, Szk. M. im. św. Antoniego we Lwowie — 20 ks., Siedmiokl. Szk. w Radziejowie Kujawskim, Stow. b. Wych. Szk. Handl. Z. Maciejowskiego w Warszawie — 8 ks., Biblj. Uniw. w Warszawie — 8 ks., Szkoła Powsz. Nr. 1 w Pawłowie, P. I Gimn. w Jarosławiu — 54 ks., Biblj. Zakł. Narodow. im. Ossolińskich we Lwowie — 7 ks., Centr. Kom. Nies. Pom. Niezam. Pol. Młodz. na G. Śląsku w Katowicach — 800 zł., T. S. L. w Przemyślu — 11 ks., Zrzesz. Patr. Młodz. w Brześciu n. B. — 18 ks., Salezj. Szk. Rzemiosł w Warszawie — 1000 zł., Ochr. Dziecka we Lwowie, Zakł. Wych. w Berteszowie, T. O. M. we Lwowie — 94 ks., Biblj. Uniw. we Wilnie — 24 ks., Biblj. Miejska w Bydgoszczy — 5 ks., Kongreg. Kochawińska we Lwowie, Książnica Miejska w Toruniu — 5 ks., Biblj. Uniw. w Poznaniu — 1 ks., Koło Rodz. P. XI Gimn. we Lwowie za 159 książek.

Wydawnictwo i nakład Książnicy-Atlasu Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, S. A.
Redaktor: Jan Koczwara, Lwów, Czarnieckiego 12. Zakłady Graficzne Książnica-Atlas, Lwów.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.